

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 marca 2015 r. (data wpływu) powódka R. K. wniosła o zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4 957,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powódka podała, iż zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego – N. (...) Towarzystwem (...) na (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. w maju 2009 r. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. W listopadzie 2004 r. powódka zrezygnowała z umowy. Pozwany wypłacił powódce jedynie część zgromadzonych środków finansowych potrącając kwotę 4 957,84 zł tytułem opłaty likwidacyjnej. Powódka podała, iż opłata została ustalona na podstawie postanowień nie uzgodnionych indywidualnie z powódką, co świadczy o ich abuzywnym charakterze. Ponadto pobrana opłata została potrącona ze składek powódki, a nie z zysków. Opłata ta nie stanowi także głównego świadczeniem powódki. Na poparcie swojego stanowiska powódka przytoczyła stanowisko orzecznictwa sądowego. (pozew k. 3-6)

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 lipca 2015 r. (data nadania) pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa, w uzasadnieniu podając, iż powódka zaakceptowała przed zawarciem umowy treść Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (dalej: OWU), co zostało potwierdzone jej podpisem w obecności przedstawiciela agenta powoda. We wniosku powódka dokonała wyboru ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych, w które miały być lokowane środki pochodzące ze składek. W OWU szczegółowo został opisany produkt, który powódka zamierzała kupić. Powódka miała 30 dniowy termin na rezygnację z umowy bez ponoszenia kosztów, ale z tej opcji nie skorzystała. Wobec powódki nie zastosowano opłaty likwidacyjnej, lecz obniżeniu uległa Wartość Wykupu Całkowitego, która dopiero po 10 roku wynosi 100%. Ponieważ umowa została rozwiązana w 6 roku jej obowiązywania, pozwany nie był zobowiązany do wypłaty całości środków zgromadzonych na koncie. Wartość Wykupu Całkowitego określona w § 8 ust. 4-5 OWU nie oznacza wypłaty wartości rachunku w całości. Z obsługą produktu ubezpieczeniowego wiąże się bowiem szereg kosztów m.in. opłaty administracyjne, koszty akwizycji, reklam. Pobrana przez pozwanego opłata nie stanowi zatem sankcji z tytułu rozwiązania umowy przez powoda, czy kary umownej. Opłata ta nie jest także zbyt wygórowana. Pozwany jest bowiem uprawniony do pobierania kosztów pozostających w rzeczywistym i adekwatnym związku z zawieraniem ubezpieczeń. Na poparcie swojego stanowiska pozwany przytoczył orzecznictwo sądowe. (odpowiedz na pozew k. 35-36,63-68v)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

R. K. w dniu 8 maja 2009 r. zawarła z N. (...) Towarzystwem (...) na (...) Spółką Akcyjną siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym potwierdzoną polisą nr (...). Umowa została zawarta bezterminowo z obowiązkiem zapłaty składki w wysokości 200 zł.

Wraz z podpisaniem umowy R. K. otrzymała „Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną N. Strateg” (dalej: OWU), które stanowiły integralną część umowy ubezpieczenia oraz (...).

Zgodnie z § 8 ust. 4 OWU, umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu m.in. gdy ubezpieczający wypowiedział umowę ubezpieczenia. Natomiast § 8 ust. 5 OWU stanowi, że w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel wypłaca w terminie 30 dni Wartość Wykupu Całkowitego. Przez Wartość Wykupu Całkowitego należało rozumieć zgodnie z § 2 pkt 27 OWU, kwotę równą indywidualnemu stanowi funduszu pomniejszonemu o opłatę likwidacyjną określoną w Kartce P..

(dowód: polisa – k. 10-11, OWU – k. 12-14v, Karta Parametrów k. 15-16v)

R. K. poinformowała następcę prawnego N. (...) Towarzystwa (...) na (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. o wypowiedzeniu umowy ubezpieczenia z dniem 30 listopada 2014 r.

(okoliczność bezsporna)

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. ustaliła „całkowitą kwotę przyznanego wykupu” R. K. na kwotę 12 712,40 zł oraz wypłaciło przyznany wykup pomniejszony o opłatę likwidacyjną ustaloną zgodnie z regulacjami OWU. Ustalona Wartość Wykupu Całkowitego przyznanego R. K. wynosiła 61% Wartości Rachunku Podstawowego. R. K. wypłacono kwotę 7 754,56 zł.

(okoliczność bezsporna, dowód: pisma – k. 17, 58, 59)

Pismem z dnia 30 stycznia 2015 r. R. K. wezwała (...) Spółkę Akcyjną do zapłaty kwoty 4 957,84 zł.

(dowód: pismo – k. 18)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powyżej wskazanych dowodów oraz okoliczności bezspornych pomiędzy stronami.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie podstawową kwestią konieczną do ustalenia zasadności roszczenia powoda było to, czy umowa ubezpieczenia zawierała klauzule abuzywne.

Wprawdzie zasada swobody umów, określona w art. 353<sup>1</sup> k.c., przewiduje, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiała się właściwości (naturze) stosunku prawnego, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednak przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych stanowią swoiste *lex specialis* wobec zasady swobody umów. Z jednej strony kładą nacisk na przestrzeganie przez kontrahentów umowy zasad rzetelności, staranności i uczciwego postępowania, z drugiej zaś chronią interesy słabszej strony stosunku prawnego, czyli konsumenta.

W związku z tym dokonując wykładni postanowień umowy ubezpieczenia Sąd miał na względzie brzmienie art. 385<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi że, zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie. To, że klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, nie oznacza zatem nieważności czy bezskuteczności umowy w całości, a jedynie w określonym zakresie.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c., aby można było uznać klauzulę za abuzywną muszą zostać spełnione cztery przesłanki: umowa musi być zawarta z konsumentem, postanowienia tej umowy nie zostały uzgodnione z konsumentem w sposób indywidualny, a ponadto kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, co jednak nie dotyczy głównych świadczeń stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Po pierwsze, należało ustalić, czy kwestionowane postanowienia umowy ubezpieczenia „zostały uzgodnione indywidualnie” z konsumentem.

Sama umowa z dnia 9 maja 2009 r. nie zawierała szczegółowych postanowień, lecz zawierała klauzulę, zgodnie z którą Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym ze składką regularną N. Strateg (OWU) stanowiły integralną część umowy ubezpieczenia. Dopiero przepisy OWU regulowały kwestię

praw i obowiązków stron oraz szczegółowo regulowały tryb postępowania w przypadku rozwiązania umowy. Sama konstrukcja przepisów OWU nie jest czytelna, a ustalenie warunków rozwiązania umowy nakłada konieczność odwoływania się do innych przepisów OWU. Przepis § 8 ust. 5 OWU stanowi, że w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel wypłaca w terminie 30 dni Wartość Wykupu Całkowitego, natomiast definicja Wartości Wykupu Całkowitego określona jest w § 2 pkt 27 OWU, i oznacza kwotę równą indywidualnemu stanowi funduszu pomniejszonemu o opłatę likwidacyjną określoną w Karcie P..

Pozwany twierdził, iż powódka zapoznała się z postanowieniami OWU przed podpisaniem umowy. Pokreślić należy, iż warunkiem zawarcia umowy było zapoznanie się przez powódkę z OWU, co jest wyraźnie wskazane w treści samej polisy. Zapoznanie się jednak z postanowieniami umowy nie jest tożsame z ich indywidualnym uzgodnieniem. Powódka nie miała realnego wpływu na ukształtowanie treści tych postanowień, w związku z czym należy uznać, iż nie zostały z nią uzgodnione indywidualnie.

Pozwany podniósł także, powódka miała także możliwość odstąpienia w terminie 30 dni od umowy bez konieczności ponoszenia kosztów, lecz z tej opcji nie skorzystała. Wskazuje to w ocenie pozwanego na świadomą decyzję zawarcia umowy ubezpieczenia. Możliwość odstąpienia od umowy przez powódkę nie pozbawia jej jednak prawa kwestionowania sposobu zawarcia umowy.

Określone w § 8 ust. 4-5 w zw. z § 2 pkt 27 postanowienia OWU nie dotyczyły świadczenia głównego. Świadczeniem głównym po stronie powódki było opłacane składki, a strony pozwanej zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej. Opłata likwidacyjna ponoszona przez powódkę w przypadku rozwiązania umowy nie stanowiła świadczenia głównego powódki. Urzeczywistniała się jedynie w szczególnej sytuacji – rozwiązaniu umowy przed określonych upływem czasu.

Sąd uznał również, że określona w § 8 ust. 5 w zw. z § 2 pkt 27 OWU, Wartość Wykupu Całkowitego naliczanej przez ubezpieczyciela w związku z rozwiązaniem umowy przed upływem terminu, na który została zawarta, kształtuje obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy.

W doktrynie prawniczej i judykaturze wskazuje się, że „dobre obyczaje” są odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie, wskazane w tym przepisie, formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r. I CK 832/2004 publ. w Biul. SN 2005/11/13, Lex nr 159111). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy przy tym uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego czas, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 663; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341).

Zgodnie z § 8 ust. 5 OWU, w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczyciel wypłaca ubezpieczającemu Wartość Wykupu Całkowitego w terminie 30 dni od dnia złożenia wniosku. Zgodnie z § 2 pkt 27 OWU, Wartość Wykupu Całkowitego stanowi kwotę równą indywidualnemu stanowi funduszu pomniejszonemu o opłatę likwidacyjną określoną w Karcie P.. W ocenie pozwanego Wartość Wykupu Całkowitego nie oznacza, czy nawet nie sugeruje konsumentowi, że niezależnie od roku polisowego, w którym następuje rezygnacja z ubezpieczenia zostanie mu wypłacona wartość rachunku w całości, gdyż dopiero w 10 roku ubezpieczenia Wartość Wykupu Całkowitego osiąga 100% wartości rachunku. W ocenie Sądu, przepisy OWU nie są skonstruowane czytelnie dla przeciętnego konsumenta.

Sama konstrukcja OWU oparta na odesłaniach od jednych przepisów do drugich, posługiwanie się pojęciami wieloznacznymi, w praktyce utrudniała ich prawidłowe zrozumienie i prowadzi do ukształtowania praw konsumenta w sposób naruszający jego interesy.

Dodać należy, iż pomimo tego, iż w ocenie pozwanego Wartość Wykupu Całkowitego nie jest tym samym co opłata likwidacyjna, uznać należy, iż sens praktyczny dla konsumenta obu tych rozwiązań jest taki sam – potrącona zostaje znaczna kwota z opłaconych przez niego składek i do zwrotu przeznaczona zostaje niepełna, znacznie obniżona wartość zgromadzonego przez konsumenta kapitału.

Mając na względzie powyższe, Sąd uznał, że postanowienia umowne zawarte w § 8 ust. 5 w zw. z § 2 pkt 27 OWU spełniają przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta oraz godzą w dobre obyczaje, a tym samym powinny zostać uznane za niedozwoloną klauzulę umowną, konsekwencją czego jest to, iż nie wiążą one konsumenta. Tym samym brak jest podstaw do dokonania potrąceń przez pozwanego opłat na podstawie OWU w związku z rozwiązaniem przez powódkę umowy ubezpieczenia. Oznacza to tym samym zasadność roszczenie powódki o zwrot potrąconych już opłat.

Odsetki należą się od dnia następnego po naliczeniu potrącenie opłat, gdyż zgodnie ze stanowiskiem judykatury roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia mającego taki charakter w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili. (por. wyrok SN z dnia 22 marca 2001 r. , V CKN 769/00). Potrącenie opłaty likwidacyjnej nastąpiło w dniu 4 grudnia 2014 r., a zatem termin naliczania odsetek należy liczyć od tego dnia.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą sprawę. Na koszty złożyła się opłata sądowa od pozwu w wysokości 248 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 617 złotych.

Mając na względzie powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.

SSR Urszula Żółtak

## ZARZĄDZENIE

(...)

W. dnia 27 listopada 2015 roku

(...)